GAZETA KRAKOWSKA

Nro 32.

Z KRAKOWA DNIA 21. KWIETNIA 1813 Roku WE SRODĘ

Z Paryża d. 3 Kwietnia.

N. Cesarz miał d. 31 Marca w pałacu pól Eliżeyskich radę miniſtrow.

D. 1 b. m. zgromadził się nadzwyczaynie senat pod prezydencyą Xcia Arcykanclerza państwa. Radcy ſtanu Hrab.owie Defermont i Boulay udali się na to posiedzenia, dla podania mu proiektu do uchwały.

Marszałek Xże Dalmacyi (Soult) przyiechał d. 31 Marca z Hiszpanii do Paryża.

Po luſtracyi d. 28 Marca zgromadziło się około 200 officerow z gwardyi Cesarskiey pod ogrodem Tuilleries na obiad, pod czas którego spełniali toaſty za zdrowie Casarza, Cesarzowey i Króla Rzymskiego.

Woyna, którą Angliia z Ziednoczonemi Stanami na siebie ściągnęła, ieſt przyczyną, wyraża ieden z dziennikow Paryzkich, iż Amerykanie wydoskonalą się w budowie okrętow. Do Nantu przybyła piękna brygantyna i korsarski okręt z Potaziem i bawełną. Pierwsza wypłynęła d. Lutego z Boſtonu, odbyła podroz w 17 dniach i uszła przez szypkość swoie baczności okrętow Angielskich. Pod 45 szerokości, a 59 długości zabrała na swoy okręt lud z szwedzkiego ſtatku, składaiący się z 1 kapitana i 5 maytkow, ktorzy od 30 dni utraciwszy wszyſtkie maszty i wiosła, o mało z głodu i trudow nie pomarli.

Cesarz wielkie poczynił odmiany pomiedzy prefektami: niektórych przemienił, innych oddalił, innym nakoniec inne nadał przeznaczenie.

Członki kommissyi Egipskiey miały szczęście d. 28 Marca przez miniſtra wewnętrznego ſtawionemi bydź przed J. C. K. Mcią i oddać mu drugi oddział opisu Egiptu. Oddział ten składa się z trzech tomow z kopersztychami. Trzydzieści ieden kolorowych kopersztychow wyſtawiaią malowidła egipskie. Dodany do nich ieſt zbior pamiętnikow aſtronomicznych. Pierwszy i drugi oddział zawieraią 6 tomow kopersztychow; pozoſtaią ieszcze do wydania 4, z których pięć szoſtych części są iuż gotowe. Text wynosić będzie do 6000 ſtron, z których połowę zay-

muią iuż pierwsze dwa oddziały.

Z Neapolu d. 12 Marca.

Stosownie do wyroku Królewskiego pod d. 10 b. m. pułk honorowey straży nazywać się na przyszłość będzie pułkiem gwardyi Królewskiey. Przeznaczeniem iego iest straż wewnątrz pałacu i towarzyszyć Królowi w stolicy; utrzyma dotychczasowy swoy mundur i będzie młodzieżą naybogatszych familiy dopełniany.

Wzor kolosalnego posągu Cesarza Napoleona na koniu, który ma bydź z bronzu odlany i w stolicy naszey postawiony, nad którym pracuie będący tu Canowa, iest iuż gotowy i na widok publiczny wystawiony. Jest on powszechnie chwalony.

Z Wirсburga d. 4 Kwietnia.

Gazeta tuteysza zawiera następuiący artykuł:

Codziennie przybywa tu znaczna liczba woyska należącego do korpusu pod rozkazami Xcia Moskwy będącego. Xże ten ogląda wszystkie przybywaiące woyska, które od godziny 10 do wieczora stoią na rynku, trudni się wszystkiem, co należy do ich ćwiczeń, urządzenia, postawy i karności. Są one piękne i liczne. Utworzone z kohort pułki celuią pięknym wzrostem i zręcznością; wziąśćby ie niemal można za pułki grenadyerow. Liczne oddziały artyleryi nadciągaią ieden za drugim; lud i działa znayduią się w naylepszym stanie; konie tak Francuzkiey iako Niemieckiey jazdy są dobre i wyćwiczone.

Woyska J. Cesarzowiczowskiey Mci W. Xcia naszego tak piechota, iako i jazda, udały się dziś na granice W. Xięstwa ku Bambergowi.

Z Londynu d. 30 Marca.

(Z Monitora Paryzkiego.)

Posiedzenie niższey izby d. 4 Marca.

Gdy cała izba zamieniła się na wniosek Kanclerza skarbowego (P. Vansittart) w ogólny wydział, zabrał tenże głos i mowił: Iż poczytuie za powinność swoią zwrocić uwagę izby na stan skarbu W. Brytanii, ponieważ ten przedmiot wskazuie potrzebę przyięcia w czasie teraźnieyszych posiedzeń wiele ważnych środkow. Zdaie mu się także bydź rzeczą potrzebną uwiadomić wcześnie izbę, a nawet publiczność o wszystkiem co się do tego przedmiotu ściąga, ażeby żaden środek nie był iak tylko po doyrzałey rozwadze przedsięwzięty, i ci, którzy zamyślaią zewrzeć z rządem pieniężne układy, mieli o wszystkiem dokładną wiadomość. Rzucił potem okiem na stan teraźnieyszego publicznego kredytu w Anglii i dodał, iż słusznie nas cieszyć powinien, gdy porownamy go iakim był przed odroczeniem ostatnich posiedzeń parlamentu i przed zaszłemi w Rossyi zdarzeniami woiennemi. Przystąpił potem do wyłuszczenia planu skarbowego.

Naypierwszy proponowany przez niego środek tyczył się sprzedarzy gruntowego podatku. Zamiarem iego iest zelżyć go ile możności. Dodał, iż ci, którzyby się od tego podatku okupić chcieli, znayduią wielką trudność i odstraszaiącą zwłokę, z powodu wielu formalności, które dotychczas są we zwyczaiu. Proponował zatem, aby te formalności, iako nieużyteczne zupełnie ucnylić, i żądać tylko od pragnących się okupić, aby swoy zamiar oświadczyli poborcom, któ-

rzy na takowe zgłoszenie się rozłożą cały podatek na roczne raty, poki cały grunt, o który rzecz idzie nie będzie okupiony.

P. Vansittart rozbierał potem cały plan tyczący się ulepszenia skarbu i publicznego kredytu. Treść tego planu iest: ażeby obmyślić potrzebne summy do zapłacenia prowizyi od nowych pożyczek, które następnie potrzebnemi będą, tak dalece, iżby nie potrzeba było nakładać nowych podatkow i dotychczasowi wierzyciele kraiu nie byli pokrzywdzonemi. Dla lepszego wyiaśnienia swoiego planu podał P. Vansittart izbie drukowany historyczny opis wszystkich pożyczek w Anglii i spłaconych długow kraiowych od początku ostatniego wieku aż do teraźnieyszego czasu.

Oto iest treść tego opisu:

Przed rządem Jerzego Igo nie znano u nas prawie inney pożyczki, nad zaciąganą na roczne dochody, i do środka przeszłego wieku tak wielki był narodowy kredyt, iż nigdy nie żądano spłacenia kapitału. Regularne wypłacanie prowizyi, i nie tamowane żadnemi opłatami, owszem przez bank wszelkiemi sposobami ułatwiane, przechodzenie z rąk do rąk obligacyy rządowych, było głownym punktem, około ktorego obracała się sztuczna machina. Wielką iey i bezpieczną podstawą była nienaruszenie zachowana maxyma, iż przy każdey nowey pożyczce obmyślony był sposob przez nowe podatki do zapłacenia prowizyi lub okazane były dostateczne na to źrodła. W takiem działaniu zamykało się prawdziwie to, co nazywamy hypotekowanym naszem długiem. Lubo tego sposobu przez długi czas używano, rodziły się iednak tak błędne mniemania o przeznaczeniu tego umorzenia funduszu, iż sławny Pisarz P. Stewart naywięcey z tego powodu wystawił go iako podporę publicznego kredytu, ponieważ w każdym czasie był w stanie wypłacić każdemu należytość. Bywał ten fundusz częstokroć, ile razy potrzeba zaszła, na inne przedmioty poświęcany. Przy tak niedoskonałey teoryi i połączonych z nią nieprzyzwoitościach fundusz umorzenia nie mogł nigdy bydź wielkim i zmnieyszył się tylko dług kraiowy od Utrechtskiego pokoiu do woyny Amerykańskiey o 8,330,000 f. szt. poki nakoniec nowy plan umorzenia P. Pitta nie został w roku 1786 utworzony, w roku 1792 uzupełniony i rozszerzony, który następnie ciągle był udoskonalany i utwierdzany. W zwyczaynym biegu rzeczy, a nawet w ciągu woyny, zaprowadzony w roku 1786, a przez mądre i prawdziwie systematyczne rozporządzenia w roku 1792 rozszerzony i utwierdzony fundusz umorzenia, był dostateczną rowno wagą dla powiększaiącego się długu kraiowego. Ale ogromne wydatki w latach 1794, 95, 96 i 97 z powodu rewolucyi Francuzkiey, przewyższyły sztuczny fundusz umorzenia. Musiano zatem chwycić się nadzwyczaynych sposobow, nie odstępuiąc iednak nigdy od utworzonego w roku 1786 planu.

W roku 1798 przystąpiono do nałożenia nadzwyczaynego podatku. Lecz zamiast ogólnego pomnożenia wszystkich dochodow, przestano iuż dla zachodzących trudności, iuż, ażeby narod stopniami do nowych ciężarow przyzwyczaić, na powiększeniu opłaty od domow, służących, koni, zegarkow i t. d. tak, iż od niektórych przedmiotow pod-

woiona, od innych potroiona opłata została. Przez to działanie zebrać się miało na nadzwyczayne wydatki roku 1798 siedem milliionow; lecz skutek nie odpowiedział oczekiwaniu; podwyższone bowiem opłaty nie przyniosły iak 4 mill. aże wezwano maiętnieysze osoby, których ten podatek nie dotykał, do dobrowolnych składek, z których weszło znowu do kassy 2 mill. tak iż w roku 1798 zebrano znadzwyczaynych podatkow, cokolwiek więcey nad 6 mill. f. szt.

W roku 1799 wprowadzono nakoniec plan powszechnego pomnożenia podatkow od wszelkiego rodzaiu dochodow. Podatek ten pod nazwiskiem opłaty od dochodow przyięty od parlamentu i w całem narodzie bez oporu był zaprowadzony. Każdy posiadaiący między 60 i 200 f. szt. dochodu płacił nowego podatku 4/5, a posiadaiący przeszło 200 f. szt. 10 od sta. Poźniey zrobiono w tey mierze dla uboższey klassy ludzi nieiaką ulgę, bogatszą zaś zostawiono przy dotychczasowem postanowieniu. Opłata od dochodow uważaną była nie tylko iako sposób zapobieżenia powiększeniu się długu kraiowego, ale oraz iako fundusz na umorzenie tegoż długu. Miała ona bydź podług planu Pitta dopoty po woynie opłacaną, pokiby zaciągnione od roku 1798 na nadzwyczayne potrzeby długi wraz z prowizyą nie były spłacone.

(Reszta potem.)

Bombardierska galiota Metheor odebrała onegday rozkaz popłynienia spieszno z Spithead do Jarmutu. Wszystkie przewozowe statki odesłane także zostały od powrotu Admirała Hope z Portsmutu do Jarmutu, i niezwłocznie maią na Baltyckie morze odpłynąć. Nie wątpią, iż użyte będą do przewiezienia woysk Szwedzkich do Pomeranii. Admirał Hope mianowany iest dowodcą eskadry na morzu Baltyckiem.

W Dunach zebrać się ma znaczna eskadra, dla pilnowania Francuzkiey floty na Skaldzie, która, iak mamy przyczynę wierzyć, przebrać się będzie chciała do bezpiecznieyszego portu.

P. Desbassayns, który posłany tu został od rządu Francuzkiego do naszego z propozycyą wymiany jeńcow, odpłynął d. 14 b. m. na powrot do Francyi.

Xże Rejent pozwolił wielu zasłużonem osobom nosić ozdoby orderu mieczowego portugalskiego.

Xżna Brunświcka, matka Xżny Wallii, (małżonki Xcia Rejenta) umarła d. 23 w wieczor.

Dziennik Goniec pod d. 23 umieścił następuiącą wiadomość o potyczce morskiey pod d. 22 z Portsmutu:

Fregata Amelija, pod Kapitanem Jrby, powrociła od brzegow afrykańskich, gdzie 18 miesięcy bawiła, i przywiozła wiadomość, iż dwie fregaty francuzkie Arethusa i Ruby krążą pod tamteyszemi brzegami. Z pierwszą stoczyła Ameliia d. 7 Lutego na wysokości Sierra Leona żywą czterogodzinną walkę. Ameliia znacznie ucierpiała, ponieważ nieprzyiacielska fregata miała 24 a ona tylko 18 dział. Polegli Porucznicy Pascoe, Dates, Wallis i Pope, Porucznik Genner od morskich żołnierzy, Sternik Kenniot, Kwatermistrz Ropel i 50 maytkow; wiele innych osób i 90 maytkow są ranionemie. Na początku bitwy fregata francuzka Ruby stała opodal na kotwicy; ale widząc, że

Amelija się niepoddaie, chciała Arethusie poyśdź na pomoc; lecz słaby wiatr nie dozwolił iey się zbliżyć. Postrzegłszy to Arethusa, zaprzestała walczyć, korzystała z wiatru i złączyła się z swoią towarzyską. Zabity Porucznik Pascoe, dowodził slopem Dareng, ale go przed kilku dniami zatopił, aby się nie dostał w ręce nieprzyiaciela. Kapitan Jrby iest w rękę i głowę raniony; ale iuż wyszedł z niebezpieczeństwa.

Dziennik *Times* zawiera następuiący list pod d. 21 Lutego z Alikantu:

" Wyprawa nasza stoi tu zawsze ieszcze spokoynie. Lord Benting uznał, iak od dawnego czasu domyślaliśmy się, iż iego obecność potrzebnieysza iest w *Sycylii* niżeli tu; oczekuiemy więc na iego mieysce P. *Murray*. Pomiędzy ostatniemi posiłkami z Sycylii znaydował się utworzony pułk z Neapolitanczykow i Piemontczykow zabranych w niewolą w Hiszpanii. Piękny to pułk był; kazano mu służbę strażową czynić i odbywał ią bardzo walecznie. Tymczasem przed kilku dniami w nocy przeszło 50 ludzi do nieprzyiaciela, a następney nocy razem 100 ludzi, reszta zaś 900 przeszło ludzi wynosząca chciała przeyśdź trzeciey nocy. Lecz zamysł ich odkryty został. Jenerał Cambell kazał im na lustracyą stanąć; wczasie lustracyi przybyły 27 i 28 pułk i 2 szwadrony od 20go pułku na plac ćwiczeń. Rozkazano Włochom złożyć broń, co uczynili, i widzieliśmy ich tu przez batalion grenadyerow przyprowadzonych i na okręty wsadzonych. Pierwszy raz zdarzył nam się tak sromotny przypadek. Dowodca drugiego bataliionu Włochow tak daiece uczuł tę hańbę, iż żądał, aby mu pozwolono czynić służbę w przednich strażach. Jest to osobliwszy człowiek; nazywa się Burke, iest rodem z Irlandyi, iak rozumiem katolik, i od młodości żołnierzem. Był dawniey w Austryackiey służbie i ma 30 bliznow. „

List z Lizbony pod d. 15 Lutego zawiera co następuie:

Lord Wellington zawsze baczny, uprzedził nieprzyiaciela, kazawszy swemu woysku osadzić ważne iedno mieysce. Zaledwo zaięły go nasze woyska, gdy przybył nieprzyiaciel we 2000 ludzi dla osadzenia go; ale zastawszy tam nasze woyska cofnął się spieszno. Officerowie sprzymierzonego woyska mowią, iż kampaniia zacznie się w Kwietniu lub prędzey ieszcze ieżeli czas będzie piękny. Lecz Lord Wellington tak skrycie utrzymuie swoie plany, iż zaledwo domyślać się można działań, które zamyśla uskutecznić.

Gazeta w Buenos-Ayres, wychodząca donosi pod d. 12 Grudnia, iż Xże Rejent Brazylii zatwierdził zawarty rozeym między iego i Buenos-Ayres woyskami.

Pisma tuteysze zawieraią następuiące wiadomości z Ziednoczonych Stanow Ameryki:

Rząd odebrał listy od Admirała Warren do 15 Lutego zachodzące. Zabrał on kilkanaście kupieckich okrętow amerykańskich, i zamyka odnogi Chesapeak, Delaware i port Nowegoiorku.

Z Nowegoiorku d. 18 *Stycznia.*

Przybyły tu podrożny z Sandy-Hook, przywiozł wiadomość, iż angielska z 3 liniowych okrętow, 3 fregat i 1 korwety złożona eskadra krąży teraz przed naszem portem. Wczoray zabrała kilka statkow.

D. 19 Stycznia.

Panuie tu naywiększe zamieszanie od czasu iak ſtanęła przed naszem portem nieprzyiacielska eskadra, która wszyſtkie wychodzące i wchodzące do portu okręty zabiera. Nasze warownie na nic się nieprzydadzą, ieżeli nieprzyiaciel zechce się zbliżyć. Naypierwsza, zamek Richemond, ma osadę z regularnego woyska. Wyspy Ellis i Edlow osadzone są tylko rekrutami. Na wyspie rządcy nie ma iak 100 regularnych żołnierzy. Wszyſtkie warownie miaſta bronione są przez samych rekrutow. Fregata Ziednoczone Stany ieſt naprawiana. Siła, która nam grozi, ieſt doſtateczną do opanowania wszyſtkich warowni i spalenia miaſta. Pod Montank ma podobnaż znaydować się eskadra, ieżeli na nas uderzy okropnie ucierpiemy. — Tobias Lear, były konsul w Algierze donosi, iż dwie algierskie fregaty przeszły około Gibraltaru, dla krążenia przeciw naszem okrętom.

Dnia 22 Lutego.

Jenerał Wincheſter uderzył mimo rozkazu na oszańcowany oboz Anglikow i Indyanow, i wyparł ich z ſtratą 20 ludzi z ich reduty. Nieprzyiaciel utracił 40 ludzi w zabitych i z wolna tylko był ścigany. D. 22 i 23 Stycznia odebrawszy nieprzyiaciel z Malden posiłki, wraz z 6 działami i moździerzem, uderzył na godzinę przededniem na woysko Winchestra, które w rozległości półtory mili rozrzucone było. Amerykanie wprowadzeni zoſtali w nieład i Jenerał Winchester poddał się po cztero godzinney walce. Mała tylko część Amerykanow uszła z tego woyska.

Rozchodzi się tu pogłoska, że P. Baker wiezie Admirałowi Warren propozycye rozeymu.

Pomiędzy Murzynami w Wirginii pokazały się znaki rokoszu.

Podług doniesień z Wasingtonu pod d. 16 Lutego przeszedł w izbie reprezentantow bill, upoważniaiący Prezydenta do zakupienia lub wyſtawienia kilkunaſtu woiennych ſtatkow, tudzież drugi, naznaczaiący 6 nowych jenerałow majorow i tyleż brygadyerow przy lądowem woysku Ziednoczonych Stanow.

Przybyły z Bermudzkich wysp podrożny zapewnia, iż woienne angielskie okręty maią podoſtatkiem bomb, granatow, palnych rac do zniszczenia nadbrzeżnych miaſt amerykańskich.

Z Kopenhagi d. 27 Marca.

Rządowa gazeta tuteysza zawiera co naſtępuie:

" Gdy zagraniczne gazety rozgłosiły, że Duński handel i żegluga wolne są od nieprzyiacielskiego zaboru, uznano zatem za potrzebne oſtrzedz kupcow, iż żaden podobny układ ieszcze nie ieſt zawarty. „

W wodach naszych nie zachodzą także ieszcze żadne nieprzyiacielskie kroki.

We wtorek na mocy Królewskiey rezolucyi zniesione zoſtało włożone w Holsztynie embargo na okręty. Tegoż dnia przybył tu Porucznik Fischer z Norwegii i przywiozł od naszych jeńcow w Anglii liſty. Officerowie bardzo dobrze są traktowani. Porucznik Fischer popłynął znowu z liſtami do Anglii.

Szwedzki Miniſter Baron Oxenſtierna przeiechał d. 20 przez Helsinger do Helsingborga.

Rossyyska fregata ciągle ſtoi ieszcze

przed naszem portem, a Admirał Murray z swoią flotą w Malmoe.

Szyper Schröder był d. 22 b. m. przez angielski kutter zabrany, który zabrał z niego lud Duński, a dodał iemu 3 Anglikow. Po duudniowey okropney burzy i po zmordowaniu się Anglikow, obiął styr statku i doprowadził go szczęśliwie wraz z Anglikami do Norwegii.

Od granic Tureckich d. 2 Kwietnia.

Zbuntowany od nieiakiego czasu przeciw Porcie Molla basza Widyński, zdaie się, że iuż swoią rolą ukończył. Omin Aga, który szedł temu baszy z 2000 jazdy z Hascos na pomoc, dognany od woysk W. Sułtana, pod rozkazami Hafis Ali baszy, o dwie mile od Widynu i sam z 600 ludzmi zarąbany został. Woyska W. Sułtana weszły potem d. 29 Marca do Widynu, którego bramy sami im mieszkańcy otworzyli. W krotce także za pomocą tychże mieszkańcow osadziły bramy twierdzy, a Molla basza zamknął się w swoim mieszkaniu. Dalszy iego los ieszcze nie iest wiadomy.

Z Bukarestu d. 24 Marca.

Ramis basza, który przed nieiakim czasem powrocił z niewoli Rossyyskiey do Jass, iest tu dziś oczekiwany. Większa część iego orszaku, składaiąca się z kilku set Turkow, iuż tu nadeszła.

— *Dnia* 27. —

Oczekiwany d. 24 Ramis basza nie przyiechał, ponieważ dla złey drogi musiał w Ursiceny zanocować, skąd d. 25 udał się w dalszą swoią drogę. Tym czasem ostatniego dnia widzieć się w naszem mieście dały więcey niżeli zwyczayne poruszenia; wszystkie gwardye rządzącego Xcia stanęły pod bronią; liczne patrole tak Arnautow, iako i Turkow, którzy pod dowodztwem Mahmuda Aga, Bimbaschi W. Wezyra, tu przybyli, z którym przyiechał także Xże Caracia, przebiegały wszystkie ulice, i iasno widzieć można było, iż coś ważnego zaydzie. Każdy oczekiwał niecierpliwie rozwinięcia się tych poruszeń, gdy około godziny 2 rozeszła się po mieście wiadomość, że Ramis basza z rozkazu W. Sułtana został pod Kolentiną o ćwierć mili od miasta ścięty. Rozkaz ten uskuteczniony był przez powyższego Mahmuda agę i Tufentschi baschi Taka Xcia. Ramis basza, gdy nie trafiły go pierwsze przeciw niemu wymierzone wystrzały, wziął się z swoim orszakiem do obrony, przyczem 17 osob zabitych i ranionych zostało. Pomiędzy pierwszemi znayduie się Isprawnik (rządca powiatu Jałomnickiego), który przez grzeczność odprowadzał baszę z Ursiceny do Bukarestu, i nieszczęściem życie przy tey okazyi z żalem powszechnym utracił.

Po ukończeniu tey smutney sceny poiechał zaraz Mahmud basza z głową ściętego baszy do Stambułu. Woyska iego pozostaną tu poty, poki wszystkie osoby, należące do orszaku ściętego baszy, nie nadciągną i za Dunay przeprawione nie zostaną, co iuż nastąpiło z przybyłemi tu wprzody woyskami, które zaraz po iego ścięciu rozbroione zostały. Kadłup ściatego bassy zawieziono do Ruszczuka, gdzie pogrzebany został.

Z Szwaycaryi d. 29 Marca.

Od dziesięciu dni zakupiono znaczną liczbę statkow na jeziorze Zurichskim i rzeką Limmat i Renem pod Straz-

burg posłano, dla przewiezienia na nich, iak mowią, artyleryi ztamtąd do Moguncyi.]

Rząd kantonu Bazyleiskiego wydał pod d. 24 Marca następuiące ostrzeżenie przeciw wprowadzaniu osadniczych towarow:

"Z powodu zagęszczonego od kilku tygodni nawozu z kraiow Niemieckich osadniczych towarow i pszędzonej bawełny, i zalecenia Landmana Szwaycaryi, widziemy się bydź zniewolonemi o strzedz tuteyszych kupcow o niebezpieczeństwach, na iakie wystawiaią się z powodu tak wielkiego nawozu osadniczych towarow i o skutkach iakieby stąd nastąpić mogły. Oświadczamy przeto, iż nie wolno do Szwaycaryi wprowadzać towarow, które są obcą własnością i tylko iako kommissowe lub do sprzedaży do Szwaycaryi są przywożone, i przy wchodzie za okazaniem zaświadczeń obcych rządow nie opłacaią nałożonego przez seym nadzwyczaynego cła, z tym dodatkiem, iż odpowiedzialność padnie na spekulantow, którzy wbrew naszemu ostrzeżeniu wprowadzą do Szwaycaryi znaczną ilość takowych towarow lub w kommis przyymą. Landman wydał iuż rozporządzenia względem nieważności zaświadczeń idących z północnych Niemiec towarow osadniczych, i te rozporządzenia będą zapewne wkrotce bardziey ieszcze zostrzożone. Spodziewamy się zatem, iż tuteysi kupcy usłuchaią tego życzliwego ostrzeżenia, i przez przeciwne postępowanie nie zechcą na oyczyznę niemiłych ściągnąć skutkow, a siebie samych na oczewiste straty wystawić."

Gazety Szwaycarskie ogłosiły następuiący list Landmana do Podpułkownika Dufresne do Malborga pod d. 19 Stycznia 1813 z Zurich pisany:

"Mci Podpułkowniku! Pod d. 16 b. m. odebrałem interessuiący rapport, który przysłałeś mi pod d. 1 Stycznia z Malborga. Nadaremnie starałbym się wyrazić WPanu, iakiemi przy czytaniu iego byłem przeięty uczuciami; ubolewanie nad stratą tylu walecznych woiownikow zelżyć tylko może chwalebna pamięć, którey stali się godnemi. Pierwszy pułk Szwaycarski w pamiętney na zawsze kampanii roku 1812 utwierdził zupełnie dawnieyszą zaletę nieustraszonności, miłości porządku i karności; okrył się sławą i cała Szwaycarya cieszy się z tego. Proszę WPana, Mci Podpułkowniku, abyś przyiął dla siebie, iako dowodca, i dla reszty pozostałych officerow i żołnierzy wyrazy szczerych uczuciow. Oby liczba, którą wkrotce znowu zbierzesz, przewyższyła Twoie nadzieie! Znasz nadto dobrze Twoie obowiązki, ażebym Ci potrzebował powiedzieć, iż w teraźnieyszych okolicznościach naypierwszą iest Twoią powinnością zebrać iak naywiększą możesz liczbę szczątkow walecznego Twoiego pułku. Przyymiy, Mci Podpułkowniku, zapewnienie zupełnego moiego szacunku.

(Pod.) *Reinhard .... Mouson.*

Z *Frankfortu d. 4 Kwietnia.*

Wczoray przybyli tu Senatorowie Hrabiowie Canlaux, Harville i Beaumont.

Marszałek Xże Raguzy (Marmont) przyiechał tu wczoray z Hanau, a Marszałek Xże Istryi (Bessieres) ziedzie iutro do naszego miasta.

DODATEK
DO Nro 32.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 21 KWIETNIA 1813 Roku WE SRODĘ

W skutku odebranych rozkazow opuszczam z woyskiem Saskim pod moiem dowodztwem zostaiącem, ziemię Polską. Wspólny interes dwoch narodow, które doznaią szczęścia bydź iednemu Królowi poddanymi, iuż świętym ie koiarzy węzłem, ten zaś stał się wiecznym dla każdego Sasa przez przyięcie i przyiaźne obeyście się iakich powszechnie w ciągu tey woyny doznaliśmy. Nigdy ich niezapomniemy, nigdy w nas pamięć o tem wielkim, szanownym, pełnym energii narodzie nie wygaśnie, a sama nadzieia okazania się godnemi pamięci Polakow, będzie wieczną dla każdego Sasa nagrodą, wraz z przekonaniem, że wspólny interes ciągle ożywiać i wzmacniać będzie związek nasz.

W Krakowie d. 20 Kwietnia 1813.

A. Gablenz.
Jenerał Major i Brygadyer Kawaleryi Króla Jmci Saskiego.

Zu folge eines erhaltenen Befehls verlasse ich mit den unter meinem Commando stehenden Königl Sächs. Truppen das Pohlnische Gebiet. Das gemeinschaftliche Interesse zweyer Nationen welche von einem Souverain beherrscht zu werden das Glück genießen, sind schon geheiligte Bande der innigsten Verbindung, selbige sind aber für jeden Sachsen unauflösbar durch die Aufnahme und die hohe freundschaftliche Behandlung, welche uns in dem Laufe dieses Krieges, allgemein zu Theil worden ist. Nie werden wir selbige vergessen, nie wird das Andenken an diese große, achtungswerthe, energievolle Nation bey uns verlöschen, und nur die Hoffnung uns dem Andenken der Pohlen nicht unwürdig gezeigt zu haben, wird für jeden Sachsen eine eben so unvergeßliche Belohnung seyn, als die überzeugende Gewißheit, daß unsere Verbindung fortdauernd ein gemeinschaftliches Interesse beseelen und befestigen wird.

Krakau am 20ten April 1813.

A. Gablenz, General Major und Brigadier der königl. Sächsischen Kavallerie.

Z Zamościa d. 4 Kwietnia,

Dziś w nocy zrobiła osada twierdzy Zamościa w 500 ludzi wycieczkę, z powodu którey Rossyanie niespodzianie

napadnieni zostali i znakomitą stratę ponieśli. Polacy utracili w tey rozprawie Szefa Koziobrodzkiego z 13go pułku i Kapitana Kossakowskiego; zabrali zaś Rossyanom kilkaset korcy zboża, i sprowadzili ie szczęśliwie do twierdzy. Rossyanie otrzymawszy posiłki ścigali Polakow i wpadli byli aż do pierwszych bateryy twierdzowych. Jednakże przywitani będąc tęgim ogniem kartaczowym, musieli się cofnąć ze znakomitą stratą.

Z Drezna d. 29 Marca.

W stolicy Saskiey i prowincyach odmienia się nagle postać rzeczy. D. 26go nadeszła do dowodzącego Francuzkiego Jenerała dywizyi Durutte niewątpliwa wiadomość, iż korpus kozakow znalazł sposobność przeprawienia się po niżey Meisen pod Hirschstein i Zebren na lewy brzeg Elby. W tymże czasie stoiący w Nowym mieście Dreznie kozacki Pułkownik Brendl wypowiedział przez posłańca wozeym. W takich okolicznościach postanowił wodz Francuzki opuścić Drezno; działa zostały z szańcow na Brylowskim terassie, na Zwinger i z mostu ściągnione, i korpus Francuzki wyruszył w nocy z 26 na 27my drogą do Wilsdruf. Oddział Bawarczykow zasłaniał cofanie, które w naywiększym porządku nastąpiło.

D. 27 weszli naypierwey kozacy, którzy się na łodziach przewiezli, do starego miasta, za któremi wkrotce nadciągnęło kilka oddziałow strzelcow i woysk liniiowych, które naypierwey rogatki osadziły. Zaraz kazano most z tratew na Elbie postawić. Do Nowego miasta przybywało co raz więcey woyska od korpusu Jenerała Hrabiego Winzengerode. Artylerya stanęła przed czarną bramą, i przywrocony znowu został związek między starem i nowem miastem. Korpus Pruski pod Jenerałem Blücher, który tymczasowo stał w okolicach Königsbruk, Biele, &c. i tylko na pływaiący most oczekiwał, który iuż d. 28 był gotowy, zaczął przez miasto nasze przeciągać, a część cięzkiey jazdy przeprawioney pod Meisen udała się nad Moldawę. Rossyyscy dowodcy w starem mieście luzowali się ieden po drugim; na mieyscu Majora Blumel, który d. 28 dowodził, nastąpił Pułkownik Heidek. Bieg poczty między Wrocławiem, Warszawą, Berlinem i północą przywrocony został, ale natomiast przecięto zaraz wszelkie związki z Lipskiem, Frankfortem nad Menem, iako też Plauen, Hof i Bawaryą.

Dnia 3 Kwietnia.

Głowna kwatera Pruska przeniesiona stąd została do Freiberga, dokąd przeiechał przez nasze miasto Królewicz August Pruski, i codziennie ciągną tam ieszcze przez miasto nasze woyska Pruskie.

Z Magdeburga d. 30 Marca.

Gazeta tuteysza ogłosiła następuiący rozkaz dzienny:

Gdy nieprzyiaciel kilka oddziałow woyska przeprawił na lewy brzeg Elby, poszedł Jenerał Montbrun z 500 jazdy, 3 bataliionami piechoty i 2 działami przeciw niemu. Natrafił na Rossyyską jazdę pod Werben i uderzył właśnie w tey chwili na nią, gdy chciała się nazad przeprawiać. Wszystko co znaydowało się na lewym brzegu Elby zostało zabite, poymane lub w rzekę wpędzono. Kilkanaście łodzi napełnionych ludzmi lub końmi zatopione zostały. Nieprzyiaciel utracił w zabitych 200 ludzi; 17 kozakow, 2 officerow, pomiędzy któremi ieden adjutant, dostali się w moc naszą. Jenerał Montbrun ściga kozakow, którzy niemo-

gli zdążyć się przeprawić. W Magdeburgu d. 29 Marca 1713.

Jenerał dywizyi, naczelnik głownego sztabu jenerała majora,

(Pod.) *Hrabia Monthion.*

Daley zawiera taż gazeta następuiącą wiadomość:

"Gdy 4ty batallion należącego do obserwacyynego korpusu 152go liniiowego pułku wysłany został, dla odebrania oddanego rokoszanom i Anglikom zamku Karlsburg, zastał nieprzyiaciela z 2 działami w szyku do bitwy. Jak tylko go postrzegł, pobiegł szypko przeciw niemu krzycząc: "Niech żyie Cesarz!„ odparł Anglikow i rokoszanow, zabił 15 Anglikow, pomiędzy któremi 2 officerow, zabrał oba działa i rozstrzelał schwytanych z bronią w ręku buntownikow. Po waleczney tey rozprawie, postąpił batallion przeciw zamkowi, ale Angielski dowodca nie czekał szturmu, wywiesił białą chorągiew i poddał się z wszystkiemi Anglikami.

Z Bremy d. 26 Marca.

W tey chwili odebraliśmy przyiemną wiadomość od niższey Wezery:

Dwie ruchome kolumny wysłane zostały z Bremy przeciw batteriom w Blexen i Karlsburgu (w powiatach Oldenburskim i Bremskim na uyściu Wezery), które nadbrzeżni kanonierowie, maiący powierzoną sobie ich obronę, podło zbuntowanym chłopom oddali.

Nadpłynęli tam Anglicy i zaięli te batterye.

Wysłana do Bremerlehe kolumna natrafiła wczoray o godzinie 11tey przed południem na nieprzyiaciela, poraziła go mimo przeważaiącey siły, opanowała miasto i zamek Karlsburg.

Wypadkiem tey rozprawy iest 19 Anglikow i ieden officer zabitych; 14 Anglikow i ich dowodca w niewolą zabranych; 2 chorągwie i 2 Angielskie działa zdobyte; 150 chłopow zabitych; 80 rozstrzelanych, ponieważ oręż nosili; 12 nadbrzeżnych kanonierow czyli zbiegow od 7mey kohorty, których w zamku zastano, rozstrzelanych.

Kolumna ta ścigała potem uciekaiących; wszyscy, którzy z bronią w ręku schwytanemi zostaną, odbiorą natychmiast zasłużoną karę za swoią zbrodnię.

Nie mamy ieszcze doniesienia o poszłey w prawą kolumnie; ale wiemy iuż, iż po żywym ogniu bandera angielska, która na batteryi w Blexen powiewała, zdięta została.

Waleczni żołnierze od 152go liniiowego pułku okazali zimną krew i odwagę iak dawny żołnierz. Utracili 4 swoich towarzyszow oręża w zabitych, a 6ciu iest ranionych.

— D. 29. —

Woyska, które na oba brzegi Wezery wysłane były, dla wyparcia stamtąd Anglikow i ukarania chłopow, którzy im się uwieśdź dali, powrociły do naszego miasta, dopełniwszy szczęśliwie swoiego zlecenia.

Nieprzyiaciel utracił działa, chorągwie, stanowiska i nieco jeńcow. Okolice te pamiętać będą nagłe ziawienie się nieprzyiaciela, a bardziey ieszcze nagleysze iego wyparcie.

Baterya w Blexen odebraną została od celnych żołnierzy, którzy składali

przednią straż idącey w lewą kolumny. Maytkowie 4go okrętowego ekwipażu dobrze się popisali; ale nic niewyrownywa nieustraszonności i zimney krwi walecznego 152go pułku liniiowego.

Jutro oczekuiemy 1go bataliionu korpusu Jenerała Hrabiego Vandamme. 2gi bataliion nadeydzie d. 1 Kwietnia.

Dwa bataliony tuteyszey osady udały się do Rothenburga, dla zrobienia mieysca idącem spiesznym krokiem z wewnątrz Francyi woyskom.

DONIESIENIA.

Niżey podpisany do publiczney wiadomości podaie, że dnia 23 m. i r. b. o godzinie 9tey z rana w Kazimierzu przy Krakowie w kamienicy pod L. 114 na pierwszym piętrze trzy izby mieszkalne dla trzech oddzielnych familiy w potrzebne sprzęty zaopatrzone, tudzież dwa sklepy na dole dla handlem trudniących się naydogodnieysze od 1go Maia r. b. — zaś ieden sklep dopiero od 24 Czerwca r. b. więcey daiącym w naiem puszczone zostaną. Potrzebuiących mieszkan, lub naięcia sklepu podpisany na termin do mieysca wskazanego zaprasza z oświadczeniem, że w takowym terminie o cenie iako też innych warunkach Naymu zawiadomieni zostaną. = Dan w Krakowie dnia 20go Kwietnia 1813.

Jozef Kozłowski, Komornik T. H. D. K. i R.

Podaie się do wiadomości, że kareta poczworna mało używana, wygodna, mocna ze wszystkiemi porządkami iest do sprzedania tu w Krakowie na ulicy Świeckiey w kamienicy pod Nrem 329. Ktoby miał wolą ią widzieć i kupić niech się uda do właściciela teyże kamienicy do Sklarza Pana Sakowskiego.

Pod Inspektor Dóbr i Lasow Narodowych Okręgu Białopromnickiego w Departamencie Krakowskim, uwiadomia publiczność, iż na dniu 26, 29 Kwietnia i 3 Maia b r. w Biorze Pod Inspektora w domu skarbowym nad Wisłą pod Nrem 263 tamże posiedzenie swe maiącego odbywać się będzie licytacya następuiących dochodow i realności skarbowych:

a) Suchey Taxy, którey cena fiskalna	złp.	25045	gr. 9
b) Przewozu na Wiśle pod Zamkiem .	—	1000	— —
c) Lądowego czyli składowego . .	—	760	— —
d) Browaru piwnego nad Wisłą . .	—	2000	— —
e) Propinacyi w Bronowicach . .	—	1283	— 21
f) Propinacyi w Zamku	—	600.	— —

Które to dochody naywięcey ofiaruiącemu w trzech letnią od 1go Czerwca r. b. do ostatniego Maia w 1816 roku trwać maiącą dzierżawę wypuszczone będą; życzący sobie dzierżawy pomienionych dochodow opatrzeni 10cio procentowym wadium na powyżey wymienionym mieyscu i oznaczonym dniu znaydować się zechcą, gdzie im dalsze warunki licytacyi i kontraktu oznaymione zostaną. W Krakowie d. 12 Kwietnia 1813

Krauz.